Nro 9.

ROK 1828.

21 Października.

Wtorek.



GONIEC KRAKOWSKI,

DZIENNIK POLITYCZNY, HISTORYCZNY i LITERACKI.

Dziennik ten wychodzi 3 razy w tydzień, to jest co Wtorek, Czwartek i Sobotę o godzinie 5 wieczór, w Krakowie w drukarni wydawców braci *Gieszkowskich.* Prenumerata kwartalna kosztuje Zp. 6 gr. 15. w mieyscu, pojedyńczy numer gr. 6. w królestwie polskim z pocztą Zp. 10.

IX. BULETYN
NOWOŚCI POLITYCZNYCH.

ROSSYA. (*Petersburg 4 Października.*) Obchodzoną tu była uroczystość z powodu stanowczego zwycięztwa hr. Paszkiewicza Erywańskiego pod Akhalzik nad Turkami. Młody hrabia Laferronays, margrabiowie Crussoles i La Roche Jaquelin, officerowie w służbie króla Francuzkiego, którzy jako ochotnicy znaydują się przy armii rossyjskiey za Dunajem, otrzymali ordery St. Anny czwartey klassy. Ostatni jak wiadomo, zdobył chorągiew turecką pod *Isakczą* i złożył Cesarzowi.

Podług listów z Odessy z d. 29 Września, liczne posiłki woysk rossyjskich, spiesznemi pochodami, z głębi państwa dążą ciągle do Turcyi; hrabia Pahlen, brat gubernatora Mołdawii i Wołoszczyzny, odbiera generalne dowództwo całey jazdy. -- Z postępu tego wnoszą, że mimo pory zimowey, woyna czynnie popieraną będzie. ---

(*Z Wiednia* 13 *Października*). Nadeszłe tu urzędowe przez gońca wiadomości z Bukaresztu pod d. 29 Września donoszą, że w dniu 26 t. m. korpus 18,000 Turków pod dowództwem baszy Widdynu, pokazał się pod *Czoroi.* Jenerał baron Geismar, mimo przewyższające siły nieprzyjaciela, uderzył nań bez odwłoki. Bitwa zaczęła się o godzinie 7 z rana, i trwała do 2 po południu, nakoniec obie strony cofnęły się do swych pozycyi. Atoli tegoż dnia z nadeyściem nocy, jenerał rossyjski w spodziewaniu, że Turków nieprzygotowanych do odporu zastanie, uderza na obóz nieprzyjacielski tak zręcznie i gwałtownie, że przerażeni muzułmani i na głowę pobici, w ucieczce szukają ocalenia; -- 5 dział, 25 chorągwi, 500 jeńców, i 700 wozów z żywnością i amunicyą, są owocem tego zwycięztwa; -- przy odeyściu gońca, niebyła jeszcze wiadoma ilość zabitych i ranionych.

TURCYA. (*Konstantynopol* 13 *W.*) Sułtan nakazał pożyczkę wojenną, -- wezwani są do tego wszyscy bankierowie. --- Woyna ta wypróżniła już prawie cały skarb wysokiey Porty. --- W paszaliku Erzerum uspokoił się bunt janczarów, -- poddali się nakoniec nowem urządzeniom Sułtana; i teraz wielkie przygotowania są robione, do odparcia zwycięzkich postępów hrabiego Paszkiewicza. -- Wielki Wezyr udaje się niebawem na odsiecz Warnie.

(*Z Konstantynopola* 26 *Września*). W dniu 15 t. m. nastąpił uroczysty wyjazd Sułtana i przewiezienie chorągwi Machometa (*Sandschaki Scherif*) do obozu pod *Ramis Czyflik*. Zaraz po wschodzie słońca, rozpoczął się ten święty pochód w porządku następującym:

1. Kolumna półku linijowego z muzyką woyskową.
2. Oddział kilkusot ludzi z półku Seraskiera.
3. Sto wielbłądów obładowanych bogatemi sprzętami, garderobą i rożną kosztownością Wielkiego Sułtana.
4. Sto naydzielnieyszych wierzchowców, w rzędach sutych. Stajenni Serain prowadząc ie, nucili pieśni na pochwałę Muhameda.
5. Dworzanie różnych barw i znaczeń, z komnat i dziedzińców Serain.
6. Rozmaici urzędnicy niżsi sułtańscy, uzbrojeni w pałasze i pistolety; wszyscy w ponsowey i białey barwie, kosztownie poubierani.
7. Jazda liniiowa i gwardya konna Seraskiera Baszy.
8. Kaimakan W. Wezyra Achmeta Chaluszi Effendy, bogato ubrany, i otoczony całém ministerstwem Wysokiey Porty; --- wszyscy w ponsowych ubiorach i szalach białych.
9. Różne szeregi piechoty linijowey.
10. Oddział gwardyi Seraju.
11. Ulemowie i Emirowie państwa w uroczystych ubiorach.
12. Kareta wyzłocona cała, ciągniona przez 6 bogato stroynych koni, w którey znayduje się chorągiew Proroka w zielonym jedwabnym futerale zawinięta; wierzchołek jey, nie półxiężyc, ale rękę złotą w kształcie pięści wyobraża; --- 12 śpiewaków sułtańskich otaczało karetę, wyśpiewując także pochwały Muhameda.
13. Dwunastu paziów stroynych, niosło naczynia z kadzidłami, wydające rozmaite wonie do koła.
14. Sułtan Muhamed, na dzielnym koniu arabskim, w ponsowey sukni, białym szalu, z resztą bez nadzwyczaynego przepychu, przy pałaszu i pistoletach.
15. O podal mnóstwo officerów, w postaci głębokiego uszanowania, jechało za Padyszachem.
16. Tysiąc piechoty linijowey i tysiąc pięćset jazdy, przez samego Muhameda wyświęconey.
17. Gwardye Bostandziego i za niemi korpus woyska jego dowództwu powierzony.
18. Druga sześciokonna wyzłocona kareta, mająca służyć do umieszczenia chorągwi Machometa, na przypadek zepsucia lub stracenia pierwszey.
19. Sześć karét poczwórnych sześciokonnych, na sposób europeyski, -- bogato w aksamity, makaty przystrojonych; --- woźnice, ubrani, po tatarsku w żupanach i kontuszach.
20. Artylerya i wozy ammunicyjne zamykały orszak.

Tysiące zgromadzonego ludu po ulicach, po dachach, mnóstwo kobiet naypierwszych rodzin bogato poubieranych, przypatrywało się temu rzadkiemu widowisku. --- Sułtan ma w krótce z obozu pod Ramis Czyflik, udać się do Adryanopola. --

---

Hassecyn basza, nadesłał Sułtanowi z dnia 19 W. raport o nowych mniemanych zwycięztwach pod Szumlą; --- w którym donosi, o uderzeniu

w tym dniu na główną kwaterę hrabiego Witgensztein'a, pobiciu 6000 jazdy nieprzyjacielskiey przez Alisza baszę, tudzież zabraniu kilko tysięcy koni od kawaleryi, wiele bydła i broni ręczney. Tenże basza w powrocie, miał napaśdź na batalion piechoty i pobić.

Dostrzegacz austryacki donosi, że W Wezyr przybydź miał do Ruszczuka na czele przedniey straży.

GRECYA. Umowa z baszą Egiptu przez admirała Kodryngtona zawarta, składa się z 6 artykułów tey treści: -- *Art: I.* Jego Wysokość Mehemed Ali Basza obowiązuje się oddać wszystkich niewolników, po bitwie Nawaryńskiey z Morei do Egiptu wywiezionych. *Art: II.* Tenże przyrzeka wysłać w naykrótszym ile może bydź czasie, okręty wojenne i przewozowne do zabrania swego woyska z Morei. *Art: III.* Okręty francuzkie i angielskie będą towarzyszyć statkom egipskim na ten cel przeznaczonym, do przystani *Nawarynu*, lub inney któreykolwiek na brzegach Morei. *Art: IV.* Też same eskortować będą przeprawę woysk egipskich aż do uyrzenia przystani Alexandryi.- *Art: V.* Ani sam Ibrahim basza, ni kto bądź z jego officerów, niemoże zabrać z sobą żadnego, czy to płci męzkiey, czy żeńskiey Greka, wyjąwszy gdyby takowy braniec sam tego sobie życzył. *Art: VI.* Ibrahim basza mocen jest w twierdzach *Patras*, *Tornese*, *Modon*, *Koron*, i *Nawarynie*, dostateczną do ich obrony pozostawić osadę. ARTYKUŁ DODATKOWY. Jego Wysokość Mehemed Ali Basza obowiązuje się, wydać rozkaz Ibrahimowi: aby w żadnym przypadku, na wzmocnienie osady powyższych twierdz, więcey nad 1200 egipcyan niezostawiał.

(*Z Nawarynu* 15 *IW?*) W ten moment przybył tu jenerał Szneider ze swą brygadą i ma rozkaz udania się pod *Patras*.--- Wsiadanie na okręty woysk egipskich, rozpoczęło się rzeczywiście dopiero d. 10 b. m. Jenerał Maison czeka tylko na ich odjazd, po którym zaraz uderzyć ma na twierdze, które oddali Turkom.--- Pokazanie się eskadry admirała de Rigny przed Nawarynem, w gotowości do szturmu, przyśpieszyło dopiero istotny odjazd woysk Ibrahima.

FRANCYA. (*Paryż* 6 *Paźdz:*) Nadeszło tu z gieldy londyńskiey doniesienie, że Porta ottomańska wydała woynę Francyi.--- Słychać że jeneral *Excelmans* dowodzić ma trzecią wyprawą do Morei.-- Biegają tu pogłoski, o mocnych poróżnieniach w ministerstwie francuzkim, a to w związku z *prawą stroną* izby deputowanych.-- Fregata *Atalanta* wypłynęła z Tulonu 28 Września, z 15 przewozowemi statkami do Morei. Wiezie tam zapasy żywności, oddział woyska, i 1,700,000 franków.

ANGLIA. (*Londyn* 4 *Października.*) Margrabia Anglezea, vicekról Irlandyi wydał w Dublinie d. 1 b. m. odezwę, zakazuiącą wszelkich schadzek publicznych, pod naysurowszemi karami na wichrzycieli.-- Nadto posłano tam spieszne rozkazy z Londynu, do rozpędzania siłą zbroyną wszelkich zgromadzeń *Katolików* i *Oranżystów*;-- z resztą ostatnie pisma angielskie milczą zupełnie o dalszych wypadkach w tem królestwie.--- Do Portsmouth ma bydź wysłany *Sir R. Seppinge* wynalazca masztów żelaznych, dla przyśpieszenia tam uzbrajania 7 okrętów liniiowych. (*)

AUSTRYA. (*Z Wiednia* 8 *P.*) Wojenne okręty cesarskie zostające w przystani Treystu, odebrały rozkaz połączenia się z eskadrą hr. *Dandola*, i popłynąć do *Marokko*, dla poskromienia korsarzy, napadających okręty handlowe austryackie.

PORTUGALIA. (*) (*Lizbona* 20 *W.*) Xiąże Cadaval poróżnił się z D. Miguelem na radzie ministeryalney, z powodu, że *uzurpator* niechce starać się o poiednanie z bratem i ożenienie z królową Maryą.-- Woysko na przylądku *Verde* oświadczyło się przeciw D Miguelowi.-- Obiega

---

(*) Z HISZPANII *nic ważnego ostatnie pisma publiczne niezawieraią.*

tu w sekrecie drukowana odezwa do Portugalczyków, przeciw D. Miguelowi. -- Margrabia Barbacena, miał 2 Paź: w Londynie naradę z xięciem Wellingtonem. Zamek *Hampton Court* ma bydź przeznaczony na mieszkanie królowey Maryi da Gloria --- D. Miguel kazał zaopatrzyć wszystkie warownie w całey Portugalii i postawić w stanie obronnym; z kąd dorozumiewa się wielu groźnych dla niego wypadków.

AFRYKA. Listy z przylądka *Dobrey Nadziei* donoszą, że wódz bojowniczych pokoleń Afrykanów *Tshakka*, zbił na głowę króla Kafreryi *Vosoniego* w d. 19 Czerwca i zaraz potem na czele 30000 ludzi udał się ku osadzie angielskiey *Grachamstown*.

ROZMAITOŚCI.

LONDYN.

Miasto Londyn zawiera w sobie 80 rynków,— 9,000, ulic,— 165,000 zamieszkanych,— 13,200 niezamieszkanych, 3200 w robocie będących domów. Ludność jego w roku 1824 wynosiła 1,274,800 dusz, w 326,599 rodzinach. Z tych 199,912 trudniło się handlem. Liczba żebraków wynosiła 14,000.

ANEGDOTA.

Pewien trzpiot przeczytawszy w gazecie ostrzeżenie zwyczayne znakomitszych Panów, że płacąc wszystko gotowemi, nic na kredyt niebiorą; zatym żadnych rzeczy branych na rejestr płacić nie będą nikomu; kazał ze swojey strony takie umieścić obwieszczenie:— "Niżey podpisany ostrzega wszystkich PP. Kupców, handlarzy i rzemieślników, że nic gotowizną nie płaci, ale wszystko bierze na kredyt; kto więc poważy się służącym jego sprzedawać za gotowe, to tylko na własne *risico* czynić będzie.,,

---

SZARADA.

Pierwsze w złym razie paplom rozsądek zaleca;
Drugie miewa dwa znaczenia:
Harmoniją czarowną — lub to co ból wznieca;
Od Moyżesza pochodzi całość zagadnienia.

Znaczenie szarady zeszley WARNA.

TEATR NARODOWY.

7. We czwartek melodrama UPIOR.